



Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 25 sierpnia 2011 roku

Państwo
Stanisław i Maria Sitarczuk

Uczestnicy
uroczystości pogrzebowych
sierżanta Szymona Sitarczuka

Wielce Szanowni Rodzice Poległego!
Pograżona w żałobie Rodzino!
Szanowni Państwo!

Z ogromnym żalem i smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci sierżanta Szymona Sitarczuka, służącego w Polskim Kontyngencie Wojskowym w Afganistanie.

Zginął syn, obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, dzielny żołnierz Sił Zbrojnych i reprezentant naszego kraju w walce o wolność i bezpieczeństwo innych narodów. Świętej pamięci sierżant Szymon Sitarczuk był profesjonalistą, doświadczonym żołnierzem, który z poświęceniem wypełniał swoje powinności. W Afganistanie służył jako saper, realizując zadania szczególnie ryzykowne. Wymaga to ponadprzeciętnej odwagi, hartu ducha i poświęcenia. Szymon Sitarczuk na polu walki udowodnił, że nie brak mu żadnej z tych cech. Zawsze był w pierwszej linii. Narażając siebie, ratował innych – kolegów w mundurach i społeczność lokalną. Prezentował postawę, która była źródłem dumy dla Jego dowódców oraz wzorem do naśladowania dla Jego towarzyszy broni. Był pierwszym polskim żołnierzem przedstawionym do wyróżnienia honorowym tytułem „Hero of the Battle”, przyznawanym za wyjątkową odwagę. Zginął śmiercią żołnierza, wykonując swoje obowiązki. To wielka strata dla Wojska Polskiego. Wraz z przełożonymi sierżanta Szymona Sitarczuka oraz Jego kolegami z 1. Brzeskiej Brygady Saperów składam dzisiaj hołd Jego pamięci.

Droży Rodzice Poległego!

Jako Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej składam Wam wyrazy głębokiego współczucia. I chociaż żadne słowa nie ukoją Państwa cierpienia po stracie syna, przyjmijcie wyrazy najwyższego uznania za wychowanie dzielnego człowieka, prawdziwego bohatera z poświęceniem służącego Ojczyźnie.

Oddajemy dzisiaj cześć żołnierzowi Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, sierżantowi Szymonowi Sitarczukowi. Ojczyzna nigdy o Nim nie zapomni.

Bronisław Komorowski